W.O
35 1409
1409
REFERAT HISTORYCZNY

Kwestionariusz

b. więźnia Z.S.R.R. Bronisława Szulewskiego, ur. w 1909 r. wyznania rzym. kat. narod. polskiej.

Dnia 24/VI 1940 r. zaaresztowała mnie N.K.W.D. we Lwowie i tam osadziło w więzieniu. Powodu aresztowania nie oznajmiono. W więzieniu była taka ilość ludzi, że można było tylko stać, a niekiedy siedzieć. Ze Lwowa wywieziono mnie transportem do Suchobezwodnaja oblast' Gorkij. W drodze, która trwała dwa tygodnie, wyżywienie stanowił kawałek chleba i łyżka cukru dziennie. Oprócz tego 1 wiadro wody na 40 osób jadących w wagonie. Powietrze w tym czasie był upał. Ażeby więźniów więcej zmęczyć, służba transportowa biła młotami i kolbami karabinów w dach i ściany wagonu kilka razy na noc. Po przybyciu do Suchobezwodnej zamieszkałem w baraku strasznie brudnych, gdzie wszy i pluskwy były w nadmiernej ilości. Pracowałem wraz z innymi w lesie przy wyrębywaniu drzewa. Praca trwała 12 godzin na dobę i wypędzano do niej wszystkich nie oszczędzając chorych. Kto się spóźniał lub szedł powoli popychano go i szczuto psami. Rano i wieczór dawano do jedzenia zupę, prócz tego raz dziennie kawałek chleba w zależności od wyrobionej normy. Śmiertelność była wielka, przeciętnie umierało po 4 osoby dziennie. Do szpitala obozowego przyjmowano chorych w stanie beznadziejnym. Panowały choroby: szkorbut (cyngo), czerwonka, opuchnięcie. Tam odczytano mi wyrok skazujący na trzy lata obozu pracy zarzucając mi, że mogę być niebezpiecznym elementem dla rządu sowieckiego. Prócz Polaków w (więzieniu) obozie byli: Czesi i Austriacy, którzy z małymi wyjątkami wymarli. Dnia 27/IX 41 r. zostałem zwolniony i skierowałem się do Buzułuku, gdzie wstąpiłem do Armii Polskiej.

Szulewski Bronisław

69